

Piotr Żyła trzeci

Data publikacji: 8.09.2013 9:00

Zaciętą walkę o zwycięstwo w VII Pucharze Solidarności stoczyli dziś nasi najlepsi skoczkowie. Ostatecznie zawody wygrał Bartłomiej Kłusek. Reprezentant klubu LKS Klimczok Bystra w swoich próbach uzyskał 131,5m oraz 129,5m, co dało mu pewne prowadzenie. Drugą pozycję, ze stratą 7,7 pkt. do lidera zajął Jan Ziobro. Trzecią lokatę wywalczył Piotr Żyła. Wśród juniorów najlepszy okazał się Klemens Murańka.

Już po raz siódmy na Wielkiej Krokwi (HS 134) zostały rozegrane zawody o Puchar Solidarności im. Lecha Nadarkiwicza. Doskonałą formę pokazał dziś zeszłoroczny zwycięzca Pucharu Solidarności w kategorii junior - Bartłomiej Kłusek. Pomimo zaciętej rywalizacji 20- latek okazał się bezkonkurencyjny. Drugie miejsce zajął Jan Ziobro. Zawodnik WKS Zakopane w obu seriach uzyskał taką samą odległość (128,5m) i otrzymał notę 260,1 punktu. Zaledwie 1,2 punktu za Ziobrą uplasował się Piotr Żyła. Wiślanin po skokach na odległość 127m i 128,5m otrzymał 258,9 punktu.

Bartłomiej Kłusek, świeżo upieczony zwycięzca Pucharu Solidarności czuje, że jest w dobrej formie. - Zwycięstwa może się i nawet spodziewałem. Ostatnie treningi były naprawdę bardzo dobre. Wszystkie skoki były powtarzalne, dlatego wiedziałem, że mogę osiągnąć dobry wynik i tak też się stało - wyznał Kłusek. Zawodnik odniósł się także do jutrzejszych mistrzostw Polski na Wielkiej Krokwi. - Jutro będę walczył o tytuł mistrza Polski. Na pewno dam z siebie wszystko - zapowiedział reprezentant LKS Klimczok Wisła.

- W tym roku jestem o oczko wyżej. To cieszy na pewno, drugie miejsce jest dobre - komentował Jan Ziobro. - Bartek był dziś lepszy ode mnie. Stoczyliśmy trochę bratobójczy pojedynek, ponieważ bardzo się z Bartkiem lubimy i często mieszkamy razem w pokoju. Jakby nie było, Bartek okazał się lepszy i gratuluję mu. Lato jest dla mnie dość dobre w tym sezonie. Bardzo się cieszę, ale głównym celem jest zima i to głównie do niej się przygotowuje - powiedział zawodnik WKS Zakopane.

Trzeci dzisiaj Piotr Żyła zapowiada walkę o medale. - **Jutro będziemy walczyć, trzeba by się zrewanżować** - zapowiedział wiślanin. Zawodnik KS Wisła Ustronianka odniósł się także do obecnego poziomu w świecie skoków. - **Poziom w skokach się bardzo wyrównał. Z pewnością przyczyniły się do tego nowe, bardziej obcisłe kombinezony. Nie ma już kombinowania jak w poprzednich latach. Pracujemy nad tym, aby mieć jak najlepszy sprzęt i walczyć z najlepszymi, w tym z Austrią** - oznajmił Żyła.

W osobnej kategorii ocenieni zostali dziś juniorzy. Skokami na odległość 125m i 128m bezkonkurencyjny okazał się Klemens Murańka (252,4 pkt.). Na drugim miejscu uplasował się Krzysztof Biegun (123m, 125m). Zawodnik SSR LZS Sokół Szczyrk przegrał z liderem aż o 8,5 punktu. Trzecim zawodnikiem dzisiejszego konkursu został Aleksander Zniszczoł (226,1 pkt.). Wiślanin uzyskał 118,5m i 121m.

Zwycięzca dzisiejszego konkursu w kategorii junior Klemens Murańka jest zadowolony ze swoich ostatnich wyników. - Kolejny dobry wynik, kolejne dobre zawody. Nic innego tylko się cieszyć. Fajnie mi się skakało, przyznam ostatnio już na treningach zacząłem dobrze skakać. Jestem zadowolony zarówno ze startów w Szczyрку jak i Zakopanem - ocenił Klimek.

Zawodnicy skakali z 18. belki startowej, a sprawiający drobne problemy podczas kwalifikacji wiatr prawie zupełnie ustał. W zawodach udział wzięli także zawodnicy z Ukrainy. Najlepszy z nich Andriy Klymchuk skokami na odległość 104,5m oraz 101m, zajął 29. miejsce.

Krzysztof Biegun otrzymał dziś Puchar im L. Nadarkiwicza za największy postęp w sezonie. Nagrodę skoczkowi wręczył Edward Nadarkiewicz, brat zmarłego działacza.

Na zakopiańskiej skoczni można było spotkać także Adama Małysza wraz z żoną Izabelą. Państwo Małyszowie na zawodach pojawili się nie tylko w roli kibiców – objęli honorowy patronat nad Pucharem Solidarności. Po zawodach Małysz otrzymał tytuł Honorowego Członka TZN. - Dziękuję bardzo serdecznie. Jest to miła niespodzianka, chociaż przyznaję, że zaproszenie otrzymałem już dawno, ale nie było czasu, żeby odebrać tytuł. Jednak dobrze się złożyło, że spotykamy się teraz, w takiej atmosferze. Do Zakopanego zawsze chętnie jeździłem i będę - obiecał Orzeł z Wisły.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda ocenił inicjatywę Pucharu Solidarności. – Mam nadzieję, że Puchar Solidarności będzie kontynuowany i pojawią się kolejne edycje. Widać, że tworzycie wspaniałą drużynę, który przedkłada się na wasze wyniki – podsumował.

Kolejnym sprawdzianem dla naszych skoczków będą niedzielne mistrzostwa Polski na Wielkiej Krokwi (HS 134) w Zakopanem.